

# W 1999 r. Bill Gates stworzył demoniczną grę „Omikron”

3 grudnia 2021

W 1999 roku gra wideo o nazwie „Omikron: The Nomad Soul” została wydana dla Microsoft Windows, a później Dreamcast. Była to gra przygodowa opracowana przez Quantic Dream i wydana przez Eidos Interactive we współpracy z piosenkarzem Davidem Bowie. I wygląda na to, że powyższa informacja dosłownie spada nam z nieba. Czy to „siły wyższe”? Tego nie wiemy, ale światowy internet obiegła wiadomość, że właśnie w 1999 roku Bill Gates i Microsoft wydali grę o nazwie „Omikron”. Tak, „Omikron”!



Co ciekawe, fabuła tej gry nieustannie obracała się wokół demonów udających ludzi i krążących wokół oraz czyhających na ludzkie dusze. No i pięknie... Według mnie Bill Gates to sługa „zła, który udaje dobrotliwego człowieka”, podobnie jak Mark Zuckerberg udaje „anioła w ludzkiej skórze”. Lista tych pseudo „aniołów” ciągnie się w dzisiejszym świecie wręcz do znudzenia. Dlaczego? Dlatego, że „zło”, jakkolwiek byśmy je nie postrzegali, ma obecnie wielu oddanych „sługów”.

Bill Gates był zaciekle zwolennikiem szczepień już od wielu lat. Jego obsesja na punkcie szczepień rozpoczęła się mniej więcej w czasie, gdy notabene powstała gra „Omikron”. Bill Gates przez dziesięciolecia pracował niestrudzenie, aby zaszczepić każdego człowieka na świecie, czy tego potrzebuje, czy nie. Jego nazistowskie metody szczepienia, które określiam mianem współczesnej eugeniki, koncentrowały się głównie na Afryce. Dziś to uległo zmianie, ale to z pewnością zdążyliście zauważyć.

Teraz jego psychodeliczne marzenia w końcu się spełniły dzięki

tej fałszywej pandemii. Dzisiaj widzimy, jak Bill Gates wykorzystuje stosunkowo łagodny wariant Omicron, aby nałożyć globalny mandat na szczepionki dla całej ludzkości. Cóż rzec, napisać, że to szalenie, który obecnie wydaje polecenia globalne to mało. Ale historia lubi się powtarzać, gdyż wielu szaleńców w przeszłości wyniesiono na piedestał, tylko po to, aby pod ich naciskiem „ziemia zapłonęła” kolejny raz. Mam tu na myśli chociażby Adolfa Hitlera.

Natomiast powracając do gry „Omikron”, należy raz jeszcze podkreślić, że fabuła gry opiera się na tym, że demony udają ludzi w celu zwabienia ich do tytułowego Omikronu. Następnie, jeśli gracz przegra, traci duszę a jego los jest stracony na zawsze. Angielska nazwa gry różni się tylko jedną literą od nowej mutacji SARS-CoV-2 – brzmi „Omikron” zamiast „Omicron”. I oczywiście w tle postać naczelnego eugenika XXI wieku, czyli Billa Gatesa. Pięknie się nam te puzzle układają. Zwłaszcza, że po tym, jak w Japonii epidemia wygasła z powodu masowego stosowania , a nowy wariant z RPA jest wyjątkowo łagodną odmianą choroby (wbrew medialnej propagandzie), celowo w nazewnictwie nowych wariantów koronawirusa pominięto dwie litery alfabetu greckiego, jakby chciano przyśpieszyć plan „Omikrona”. I jeszcze nagłe zwołanie spotkania WHO w celu utworzenia „Traktatu pandemicznego”. Plan im się sypie i zaczyna wymykać spod kontroli?

Jeden z komentarzy na „Twitterze” pod informacją opisującą grę „Omikron”, brzmi: „Omikron to nazwa gry wideo z 1999 roku autorstwa Microsoftu i Billa Gatesa o demonach udających ludzi i zbierających ich dusze... Po prostu zostawię to tutaj bez komentarza, bo dziś to się już na jakiejś płaszczyźnie dzieje w rzeczywistości”. Nic dodać i nic ująć, a jak mawia Grzegorz Płaczek: „to się samo komentuje”. Nie ukrywam, że bardzo spodobał mi się ten jakże trzeźwy komentarz.

Źródło: [Globalne-Archiwum.pl](http://Globalne-Archiwum.pl)